

Małgorzata Filipczak  
Oddział Informacji Naukowej  
Biblioteka Politechniki Łódzkiej

## Wokół bibliotekarstwa uczestniczącego – z podwórka Oddziału Informacji Naukowej

Refleksje po lekturze artykułu Judith Siess *Bibliotekarstwo uczestniczące – co to takiego i czy nas bezpośrednio dotyczy?*<sup>[1]</sup>

Kilka lat temu pojawiła się seria plakatów Elseviera, które dobitnie i z humorem wskazywały na istotną rolę bibliotekarza we wszystkich dziedzinach życia – głównie na polu nauki. Mogliśmy zobaczyć zespół naukowców przy pracy, każdą osobę z opisana funkcją, wśród nich na poczesnym miejscu – bibliotekarza albo medyków w trakcie operacji, pochylonych nad pacjentem, między nimi bibliotekarz... Motto: „Never underestimate the importance of a Librarian” [Nie wolno lekceważyć roli bibliotekarza]. Wydawca ocenił naszą rolę, uwzględniając swój punkt widzenia, ale, jak by nie było, ma rację... Elsevier widzi bibliotekarzy jako fachowców umożliwiających ...przekazanie właściwej informacji we właściwe ręce, co jest podstawą sukcesu w każdym przedsięwzięciu<sup>[2]</sup>. Rolę bibliotekarzy jako uczestników pracy naukowej i działań praktycznych omawia wyżej wymieniony artykuł. Właściwie powinien on być opatrzony etykietką „Głównie dla Oddziałów Informacji Naukowej”. To my współpracujemy i niemal współuczestniczymy w tworzeniu prac naukowych (bardziej lub mniej naukowych, bo i licencjackich oraz magisterskich). Ta współpraca wiele nas nauczyła. W pewnym stopniu już teraz jesteśmy bibliotekarzami uczestniczącymi. Czy to dobry model i czy należy do niego dążyć? To sprawa do dyskusji...

**W jakim stopniu jesteśmy bibliotekarzami uczestniczącymi:**

### Ramię w ramię

Póki czytelnik nie wprowadzi nas nieco szerzej w temat i zakres swojej pracy, póki nie pozwoli nam pomóc w określeniu swoich potrzeb, nie sposób wyszukać odpowiadające mu artykuły/rozdziały z książek/literatury. Współpraca „ramię w ramię” jest niezbędna i stosujemy ją standardowo.

Często występująca w OIN praca z pojedynczym użytkownikiem ma same plusy; nawet dość długi czas spędzony z użytkownikiem nie jest wadą, zyskujemy nowe doświadczenie, podnosimy poziom nauki, zachęcamy studenta do nie-tak-bardzo-trudnych własnych tłumaczeń z angielskiego. Przekazujemy użytkownikowi tylko wybór informacji, dostosowany do jego konkretnych potrzeb. Każdy ceni osobisty wymiar usługi.

Nowo zapisany użytkownik jest na ogół wyposażony w komplet ulotek o źródłach drukowanych i elektronicznych, a także łagodnie przymuszany do wysłuchania krótkiego wykładu o możliwościach, jakie daje mu Biblioteka Politechniki Łódzkiej (BPL). Jeśli jest to pracownik, poświęcamy mu więcej uwagi, zachęcając dodatkowo do korzystania z dostępnych programów (np. RefWorks). Mamy dowody (statystyki) na to, że rekomendacja osobista działa!

### Fizycznie poza siedzibą biblioteki

„Wyszliliśmy z siebie” już trzy lata temu – wówczas biblioteka rozpoczęła akcję przeprowadzenia cyklu prezentacji swoich usług w wszystkich Wydziałach PŁ. Bezpośrednio po tej akcji wyraźnie wzrosła świadomość pracowników co do oferty biblioteki i wykorzystanie naszych zasobów przez pracowników, których objęła akcja.

Nadal oferujemy prezentacje naszej oferty w miejscu pracy dla pojedynczych pracowników PŁ lub grup (mamy dobre doświadczenia – prezentacja po zebraniu pracowników katedry – w konsekwencji wzrost liczby aktywnych użytkowników RefWorks).

### Wirtualnie – kontakt elektroniczny

Od początku istnienia strony internetowej BPL (1995) mamy e-mailowy kontakt z czytelnikami, od 1997 r. listę dyskusyjną BIPOL-L, która jest po dziś dzień aktywna, od 2007 r. kanał RSS, obecnie zaś testowane są forum internetowe i blog biblioteczny. Kontakt telefoniczny działa „od zawsze”. Odpowiadamy na wszystkie zapytania. Część spraw (jeżeli można) załatwiana jest on-line, bez konieczności przychodzenia użytkownika do biblioteki.

### Będziemy potrzebni, bo...

Dawniej czytelnik rozglądał się i podpowiadał, co chciałby mieć w bibliotece. Ta dobra praktyka nie została zaniechana, ale wobec oszałamiającego bogactwa oferty elektronicznej przeciętny czytelnik stracił szczegółową orientację. Wskazane jest zatem, aby to bibliotekarz, znając potrzeby konkretnego użytkownika i we współpracy z nim, przygotował ofertę „na miarę”, takiej wielkości, aby możliwe było bezpośrednie i natychmiastowe korzystanie z proponowanych materiałów. Użytkownika należy uwolnić, przynajmniej na początek, od konieczności dalszej ewaluacji materiałów. Zapewni to racjonalne wykorzystanie wartościowych i kosztownych serwisów.

### Na zakończenie przyznajmy się, że...

Z pewnymi programami internetowymi rezygnujemy czasem z zasad dobrego wychowania (w dobrej sprawie) i przy każdej okazji usilnie rekomendujemy, polecamy, a wręcz „wciskamy” czytelnikom nasze usługi. Osobiście i indywidualnie, poza biblioteką i na jej terenie. Chociaż ten fakt nie ma bezpośredniego związku z artykułem Judith Siess.

### Bibliografia

- [1] SIESS, J. Embedded Librarianship: What Is It and Why Should I Care? W: *Informed Librarian Online – Guest Forum* [on-line]. August, 2009 [Dostęp 20 sierpnia 2009]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.informedlibrarian.com/>.  
[2] *Never underestimate the importance of a librarian* [plakat reklamowy]. Elsevier.

